

dr hab. Joanna Sosnowska
Katedra Historii Wychowania i Pedagogiki
Uniwersytet Łódzki

RECENZJA

**rozprawy doktorskiej mgr Malwiny Sochy na temat:
„Opieka społeczna w Chełmie od XIX do I połowy XX wieku”,
Lublin 2018, ss. 207
napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Mariana Surdackiego**

Istota i zakres działalności opiekuńczej każdej zbiorowości ludzkiej pozostaje w ścisłym związku ze strukturą demograficzną społeczeństwa, jego statusem materialnym, poziomem urbanizacji, typem gospodarki oraz polityką państwa. Niewątpliwie, wszelka działalność na polu opieki jest silnie implikowana przez kulturę i wpisany w nią stosunek do ubóstwa, równości i sprawiedliwości społecznej, a także poczucia solidarności wspólnotowej. Geneza instytucjonalnych rozwiązań na rzecz potrzebujących sięga czasów średniowiecznych, a dokładniej – wpisuje się w chrześcijańską doktrynę miłosierdzia. Istotne przeobrażenia w dziedzinie pomocy drugiemu człowiekowi pojawiły się w następstwie rewolucji przemysłowej. Kryzys gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej, rozwój przemysłu i pogłębiająca się pauperyzacja były bezpośrednią przyczyną organizowania na ziemiach polskich różnorodnych form pomocy potrzebującym. Obok tradycyjnego wsparcia, na szeroką skalę rozwinęły się publiczne i prywatne instytucje i organizacje pomocowe, w których zaangażowani byli lokalni społecznicy: lekarze, publicyści, nauczyciele, prawnicy, duchowieństwo – społeczność wielu wyznań i narodowości. Opieka społeczna przeszła ewolucję od działań charytatywno-filantropijnych do planowej organizacji odpowiednich, wyspecjalizowanych placówek dla dorosłych i dzieci, ubogich, chorych, porzuconych, samotnych, głodnych, pozbawionych podstawowych warunków egzystencji. W okresie międzywojennym w działania opiekuńcze włączyła się również administracja państwowa i samorządowa. Po II wojnie światowej, nowa sytuacja polityczno-społeczna w Polsce sprawiła, że większość organizacji pomocowych, jak również Kościół rzymskokatolicki, zostały odsunięte od swojej statutowej pracy opiekuńczo-wychowawczej.

Problematyka dziejów opieki społecznej jednego z głównych miast dawnej ziemi chełmskiej stała się podstawą kilkuletnich badań podjętych przez mgr Malwinę Sochę. Rozprawa doktorska zatytułowana „Opieka społeczna w Chełmie od XIX do I połowy XX wieku” przedstawia miasto i jego mieszkańców troszczących się o Innych, o współmieszkańców, żyjących tuż obok, w sytuacjach trudnych losowo, czasami ekstremalnych. Chełm jest przykładem miasta z trudną przeszłością, zwłaszcza w odniesieniu do lat II wojny światowej, ale stanowi również ilustrację miejscowości z szeroko zakrojoną działalnością społeczną mieszkańców, organizowaną na rzecz osób najbardziej potrzebujących.

Wybrana przez Autorkę rozprawy tematyka badawcza mieści się w kręgu historycznych badań nad opieką społeczną, ale również w obszarze badań regionalnych, o których, według Jerzego Topolskiego, można mówić wówczas, gdy badacz analizuje pewne części większego terytorium lub państwa, przy czym „podstawy wydzielenia regionu mogą być różne, zależnie od potrzeb badania” (J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1968, s. 408–409). Z kolei, Rafał Stobiecki podkreśla, że specyfiką regionalistyki historycznej jest posiadanie „własnych bohaterów”, różniących się od tych, którzy dominują w historiografii narodowej czy w dziejach powszechnych; są to zwykle jednostki reprezentujące lokalne ośrodki władzy (świeckie i religijne), przywódcy i reprezentanci małych społeczności, często nieznani szerszemu ogółowi, postaci zasłużone w kultywowaniu tradycji regionu/miasta. Takie postaci poznajemy w pracy mgr M. Sochy.

W przygotowaniu rozprawy doktorskiej M. Socha wykorzystwała bogatą i zróżnicowaną bazę materiałową, o czym świadczy nie tylko treść pracy, ale także zapisy zamieszczone we właściwie ustrukturalizowanej bibliografii oraz liczne odwołania do źródeł i opracowań, których łącznie jest ponad dziewięćset siedemdziesiąt. Materiał źródłowy wykorzystany w dysertacji jest, moim zdaniem, najmocniejszą stroną opracowania.

Po pierwsze, Autorka dysertacji zgromadziła wiedzę z przeprowadzonych kwerend w kilku archiwach i bibliotekach, takich jak: Archiwum Państwowe w Lublinie, Archiwum Państwowe Oddział w Chełmie, Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie, Archiwum Główne Sióstr Służebniczek Dębickich oraz Chełmska Biblioteka Publiczna im. Marii Pauliny Orsetti i Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie – sytuując w bibliografii wymienione jednostki nie w porządku alfabetycznym, ale – jak można się domyślać – mając na uwadze posiadany przez nie zasób materiałów źródłowych przydatnych do pracy doktorskiej. Największą wartość spośród materiałów archiwalnych stanowiły protokoły z posiedzeń różnych gremiów zajmujących się organizacją szeroko rozumianej opieki w Chełmie, dokumentacja wewnętrzna urzędów i placówek opiekuńczych, korespondencja w postaci pism urzędowych nadawana w sprawach organizacyjnych, administracyjnych i finansowych, kroniki zakładów opiekuńczych oraz spisy i wykazy (m.in. członków, podopiecznych, wypłaconych zapomóg). Jednak identyfikację tego rodzaju źródeł odnotowanych w przypisach utrudniał częstokroć brak daty (choćby roku) jego powstania (np. przypisy od nr 439 do 444).

Po drugie, Autorka sięgnęła do niezbędnych źródeł drukowanych będących wytworem i śladem działalności poszczególnych podmiotów związanych z opieką: urzędów, agend, organizacji, instytucji, placówek, zakładów, parafii, bądź też jednostek rejestrujących ich funkcjonowanie w badanym okresie. Były to: 1) dokumenty normatywne: akta prawne (rozporządzenia ministerialne i zarządzenia wojewody lubelskiego), regulaminy urzędów administracji miejskiej (głównie Zarządu Miejskiego w Chełmie), materiały informacyjne określające zasady sprawowania opieki na terenie Chełma, statuty i regulaminy towarzystw dobroczynności oraz komitetów administracji rządowej i samorządowej działających na terenie Chełma w badanym okresie, instrukcje dla pracowników tych

podmiotów; 2) materiały sprawozdawczo-informacyjne: sprawozdania merytoryczno-finansowe i statystyczne z działalności sporządzane przez jednostki sektora publicznego oraz prywatnego, a także sprawozdania powizytacyjne z lustracji zakładów opiekuńczych w mieście.

Po trzecie, Pani M. Socha pozyskała cenny materiał badawczy ze źródeł czasopiśmienniczych, przede wszystkim – jak wskazuje sama Autorka – z „Kroniki Nadbużańskiej” (s. 11), poddanej analizie za lata 1933–1939. Należy w tym miejscu stwierdzić, że warstwa materiałowa recenzowanej pracy jest jej ważną zaletą. Autorka dobrze rozpoznała i zebrała, tak jak wcześniej podkreśliłam, obszerny, różnorodny i rozproszony materiał źródłowy. Dzięki temu rozprawa mgr B. Sochy jest dobrze udokumentowana.

Po czwarte, Autorka skorzystała z opracowań w postaci prac zwartych, które z jednej strony dotyczyły bezpośrednio problematyki opieki społecznej, z drugiej – szeroko pojętego historycznego kontekstu uwarunkowań funkcjonowania instytucji opiekuńczych w Polsce w odniesieniu do kilku epok dziejowych: czasu zaborów, pierwszej wojny światowej, lat międzywojennych, drugiej wojny światowej i początkowego okresu powojennego. Niewątpliwie, istotne znaczenie dla problematyki dysertacji miały opracowania o charakterze regionalnym. O ile jednak, podczas rekonstrukcji działalności szeregu podmiotów istotnych dla miasta z punktu widzenia opieki społecznej, takich jak: szpital/przytułek/schronisko czy organizacja dobroczynna/filantropijna, Autorka przywołała dostępną literaturę naukową (m.in. prof. M. Surdackiego, prof. W. Partyki, prof. E. Leś czy prof. Cz. Kępski), to w odniesieniu do ochronek/przedszkoli oraz sierocińców/domów dziecka – równie ważnych w sprawowaniu opieki instytucjonalnej wobec dzieci – i co istotne – powoływanych do istnienia niemal przez wszystkie podmioty organizujące pomoc najmłodszym – Doktorantka nie odwołała się do żadnej naukowej publikacji, analizującej tę problematykę w aspekcie historycznym (np. M. Wróbel, W. Bobrowska-Nowak, A. Kamiński, M. Balcerek).

Praca doktorska M. Sochy składa się ze wstępu, poprzedzonego wykazem skrótów (nie uporządkowanego jednak alfabetycznie, s. 3–4), pięciu rozdziałów, podsumowania (nazwanego we wstępie „zakończeniem”, s. 11), streszczeń w języku polskim i angielskim (nie wykazanych w spisie treści rozprawy), bibliografii, aneksu i spisu tabel. Całość liczy 207 stron, w tym „Wstęp” – stron 8; rozdział I zatytułowany „Szpital Świętego Ducha” – stron 25; rozdział II „Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności” – stron 27; rozdział III „Działalność administracyjna” – stron 54; rozdział IV „Inne formy i inicjatywy opiekuńcze” – stron 47; rozdział V „Opieka społeczna mniejszości narodowych” – stron 12; „Podsumowanie” – stron 2; „Bibliografia” – stron 4 oraz „Aneks”, w którym zamieszczono 13 fotografii dokumentów.

We wstępie Autorka przedstawiła krótką historię Chełma i na tym tle zobrazowała dzieje opieki społecznej w tym mieście – opieki realizowanej w trakcie istotnych momentów dziejowych i zmian w podejściu do problematyki opieki społecznej, prowadzonej przez kilkanaście podmiotów, jak: organy państwowe, jednostki samorządowe, organizacje społeczne i instytucje dobroczynne oraz przez różne środowiska reprezentujące wspólnoty narodowe, wyznaniowe, religijne i świeckie, ale

i osoby prywatne. Jednocześnie M. Socha starała się wskazać na formy działalności opiekuńczej podejmowane i realizowane przez wymienione podmioty. Taka konstrukcja nie budzi zastrzeżeń, lecz nagromadzenie przedstawianych informacji (powtórzonych potem w poszczególnych rozdziałach), bez głębszych odniesień do uwarunkowań politycznych, prawnych, ekonomicznych, a zwłaszcza społeczno-kulturowych wielonarodowego i różno-wyznaniowego miasta, wzbudza pewne wątpliwości. Trzeba jednak zauważyć, że w pewnym stopniu rozwiewają je historyczne odniesienia zawarte we wprowadzeniu do poszczególnych rozdziałów, ale przyjęły one postać zaledwie w kilku zdaniach na temat dziejów polskiego szpitalnictwa, towarzystw dobroczynnych czy historii organizacji charytatywnych „Caritas”. Lakonicznie potraktowano też okoliczności wytworzenia się i współistnienia mniejszości narodowo-wyznaniowych ówczesnego Chełma, na marginesie, analizując tę problematykę, Autorka „przenosi” nas z wieku XVII bezpośrednio do XX (s. 171). We wstępie Autorka – w kontekście dotychczasowego piśmiennictwa historiograficznego – prawidłowo natomiast przedstawiła potrzebę podjęcia tematyki badawczej, określiła przedmiot i zakres chronologiczny zainteresowań eksploracyjnych, wymieniła zgromadzony materiał źródłowy oraz w sposób dalece syntetyczny przedstawiła zawartość poszczególnych rozdziałów. Wątpliwość może budzić tylko kwestia braku wyartykułowania celu badań i problematyki badawczej oraz doprecyzowania zastosowanych metod poszukiwań źródłowych i opracowania materiału badawczego. Sformułowanie Autorki, że: „Rozprawa zawiera w sobie elementy wiedzy pedagogicznej i historycznej. W związku z czym w pracy zastosowano metodę historyczną i pedagogiczną” (s. 10), wydaje się zbyt ogólnikowe. Nie wiadomo skąd Autorka czerpie wiedzę na temat metodologii badań stosowanych w historii i w pedagogice, bowiem nie powołuje się na żadną publikację z zakresu tychże nauk. Aby uzyskać odpowiedź na główne pytanie badawcze, które w dysertacji nie pada, mianowicie: „W jaki sposób organizowano opiekę społeczną w Chełmie w okresie od XIX do I połowy XX wieku?”, Autorka, podejmując badania historyczne, musiała posłużyć się klasyczną metodą analizy źródeł, polegającą na ustaleniu faktów i odkrywaniu ich ogólnego sensu w kontekście stawianych pytań.

Konstruując swoją dysertację, Doktorantka słusznie zastosowała układ problemowo-chronologiczny, który znalazł swoje odzwierciedlenie w tytułach poszczególnych rozdziałów, jak i w zaprojektowaniu każdego z nich pod kątem zawartości merytorycznej. Należy jednak zauważyć, że w poszczególnych częściach rozprawy dominuje raczej rejestracja bardzo licznych faktów i ich opisu, co powoduje, iż nadano jej raczej charakter faktograficzny. Czytelność i odbiór tekstu utrudnia brak – w wielu miejscach dłuższych fragmentów pracy – akapitów wprowadzających w narrację nowe, istotne ustalenia badawcze, także brak korekty edytorskiej, zwłaszcza w zastosowanych przypisach. Doktorantka nie ustrzegła się licznych potknięć stylistycznych, językowych, a nawet ortograficznych.

Pierwszy rozdział pt. „Szpital Świętego Ducha”, w pierwszej części przedstawia genezę chełmskiego szpitalnictwa, począwszy od pierwszych szpitali-przytułków zarządzanych przez instytucje kościelne aż do wyspecjalizowanych placówek lecznictwa zamkniętego funkcjonujących zazwyczaj pod zarządem organów administracji centralnej i miejskiej. Najwięcej informacji (s. 21–24)

przekazano na temat Wojewódzkiego Szpitala Psychiatrycznego w Chełmie (taką nazwę placówki stosowano w okresie międzywojennym). W tym fragmencie pracy poruszono także problematykę organizowania w mieście pierwszych i kolejnych aptek, pełniących funkcje pomocnicze w lecznictwie i opiece nad chorymi. W kolejnych podrozdziałach zaprezentowano działalność Szpitala Świętego Ducha w odniesieniu do podstaw materialnych instytucji (budynek i jego wyposażenie, zaplecze finansowe, w tym grunty, ogrody oraz majątek fundacji), a także przedstawiono jego pracowników i pensjonariuszy. Ukazano – dla wybranych lat – ruch chorych, ich liczbę, płeć, wiek, wyznanie, kwestie aprowizacyjne i obowiązki pełnione przez pensjonariuszy na rzecz kościoła Świętego Ducha.

Rozdział drugi rozprawy, pt. „Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności” zawiera opis funkcjonowania istniejącej w Chełmie, w latach 1916–1954, organizacji filantropijnej. Impulsem powstania „Chełmskiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności w mieście Chełmie” (taką nazwę określono w statucie organizacji, s. 40 pracy) była skomplikowana sytuacja mieszkańców, zwłaszcza osób starszych i dzieci, wywołana wybuchem i trwaniem I wojny światowej. Dzięki badaniom podjętym przez M. Sochę dowiadujemy się o celach i zadaniach towarzystwa, o sposobach realizacji zadań, o stosowanych wobec osób potrzebujących formach wsparcia – instytucjonalnych i pozainstytucjonalnych, o działaczach – członkach tworzących zarząd towarzystwa oraz o podstawach finansowych organizacji. Podrozdział drugi i trzeci to rekonstrukcja działalności dwóch placówek opieki nad dziećmi, należących do wspomnianego towarzystwa: pierwszej przeznaczonej dla dzieci osieroconych – Dom Dziecka nr 1 (wcześniej Sierociniec) i drugiej – dla dzieci w wieku przedszkolnym – Przedszkole Caritas (Ochronka). Kierownictwo nad tymi zakładami powierzono siostrze Felicjanom. Wyczerpująco i wielopłaszczyznowo Doktorantka przedstawiła zwłaszcza pierwszą z instytucji opiekuńczych. Dostępność materiału źródłowego pozwoliła na rekonstrukcję życia podopiecznych tej instytucji, gdzie schronienie i opiekę znajdowały sieroty i półsieroty wyznania chrześcijańskiego, pochodzące z miasta Chełma i powiatu chełmskiego. Na szczególną uwagę zasługują odniesienia uwypuklające opiekę materialną, higieniczno-zdrowotną, wychowawczą i edukacyjną, jaką placówka, pomimo trudnych okresów w działalności starała się zapewnić swoim wychowankom za pośrednictwem zaangażowanego personelu. Funkcje wychowawczo-opiekuńcze wpisane były również w działalność drugiej placówki – Przedszkola Caritas, założonego na przełomie lat 1937/1938, co zostało przez Doktorantkę również uwypuklone. Pewne zastrzeżenia, zwłaszcza w odniesieniu do ostatnich lat okresu międzywojennego, a zwłaszcza powojennego, może budzić posługiwanie się niekiedy w narracji określeniem *freblówka* albo *ochronka* (s. 59, 60, 61, 65, 132, 133, 160) na określenie instytucji przedszkola, stosowanym przed I wojną światową i w początkowym okresie II Rzeczypospolitej. Warto podkreślić, iż oficjalną nazwę „przedszkole” (określając tym samym miejsce przedszkoli w systemie oświaty, jako instytucji poprzedzających szkołę i przygotowujących do niej) wprowadzono ustawą o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932 r. Tak, więc nawet, jeśli w dokumentacji źródłowej zastosowano tego rodzaju sformułowania, to Autorka w narracji winna operować prawidłowymi terminami, tym bardziej, że jak sama stwierdziła – „Po

odzyskaniu niepodległości wszelkie ochronki miały nazywać się przedszkolami” (s. 160). Kolejna uwaga dotyczy słowa „malec” (*malców*, s. 60) na określenie dziecka w wieku przedszkolnym, czy *freblanki* – jako wychowawczynie w przedszkolu (dla okresu II wojny światowej). Inną, bardzo potrzebną formą opieki, stosowaną przez towarzystwo dobroczynności w Chełmie był letni wypoczynek organizowany w postaci kolonii i półkolonii. Główny cel takiej akcji, jak słusznie podkreśliła Autorka w dysertacji, polegał na umożliwieniu dzieciom poprawy zdrowia fizycznego i psychicznego poprzez ruch na świeżym powietrzu, rekreację i regularne odżywianie, oraz na właściwej pracy wychowawczej z podopiecznymi. Zdecydowanie więcej uwagi Doktorantka poświęciła analizie działalności kolonijnej (3,5 strony) niż półkolonijnej (zaledwie pół strony), a przecież ranga półkolonii wzrosła podczas kryzysu gospodarczego lat 30. wieku XX, kiedy władze państwowe wspólnie z samorządami miejskimi i instytucjami społeczno-prywatnymi starały się zapewnić wsparcie dzieciom rodziców bezrobotnych, m.in. za pomocą dożywiania. Półkolonie, jako rozwiązanie zdecydowanie tańsze niż kolonie, stało się wtedy formułą chętnie współfinansowaną i organizowaną przez władze szczebla centralnego i lokalnego – jak wynika z badań mgr M. Sochy – także w Chełmie.

Działalność opiekuńcza władz miasta nad mieszkańcami Chełma została zreferowana przez Doktorantkę w rozdziale trzecim (najbardziej rozbudowanym pod względem liczby stron i pod kątem merytorycznym), zatytułowanym „Działalność administracyjna”. Rozwiązywanie problemów będących skutkiem trudnej sytuacji materialnej chełmian leżało także w gestii struktur administracji rządowej i miejskiej, zwłaszcza w okresie międzywojennym, kiedy to państwo wyznaczając priorytety w polityce społecznej i opiekuńczej, włączyło się w prace na rzecz łagodzenia skutków nierówności społecznych i usuwania przeszkód w życiu społecznym. Bardzo ważna, uchwalona w 1923 r. ustawa o opiece społecznej – o której Autorka niestety tutaj nie wspomina – zobowiązywała organy państwowe, ale przede wszystkim samorządy do diagnozy sytuacji w mieście i wdrożenia w życie programów pomocowych wobec najbardziej potrzebujących mieszkańców. Politykę opiekuńczą na terenie miasta realizowano za pośrednictwem konkretnych jednostek (wydziałów, agend, referatów, komitetów, komisji). Szczegółowa analiza materiału źródłowego pozwoliła Doktorantce na ustalenie, iż w Chełmie utworzono samorząd powiatowy i miejski, a „każdy z nich realizował swoją politykę opiekuńczą” (s. 70), ale przecież jak wskazują badania Autorki, działania te były niejednokrotnie tożsame (np. udzielanie wsparć pieniężnych ubogim rodzinom i osobom samotnym, pomoc w naturaliach, opieka lekarska, opieka nad dziećmi i młodzieżą), a na pewno – komplementarne. Do ukonstytuowania się samorządu doszło w mieście wkrótce po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., ale utworzenie w Chełmie Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego – czyli miejskiej struktury odpowiedzialnej za pomoc ubogim mieszkańcom Doktorantka sytuuje dopiero po upływie ponad dekady, w roku 1931, kiedy, jak pisze: „dokonano nowego podziału wydziałów urzędu” (s. 70). Omawiając to zagadnienie należałoby jednak wspomnieć o utworzonej przez chełmski Magistrat pierwszej, po odzyskaniu niepodległości, jednostki odpowiedzialnej za sprawy opieki

społecznej. Według ustaleń Autorki dysertacji, w badanym okresie wsparcie mieszkańców ze strony samorządu lokalnego dokonywało się za pośrednictwem wielu różnorodnych instytucji, które należałoby pogrupować i usystematyzować, przyporządkowując, poszczególne z nich, do określonych organów administracji miejskiej, powiatowej i wojewódzkiej. Dla przykładu, z ramienia władz miejskich powstał: Wydział Opieki Społecznej (w strukturze Zarządu Miasta Chełma; 1931), Miejska Komisja Opieki Społecznej (jako organ doradczy chełmskiego Magistratu; 1928), Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym i Miejski Komitet Ofiarom Powodzi w Małopolsce (1934) czy Miejski Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży (1937). Z kolei, z ramienia władz centralnych powołano, m.in.: Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy (1934) i Powiatowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży (1937). Skoordynowane wysiłki organów administracyjnych spowodowały uruchomienie wobec potrzebujących pomocy materialnej, zdrowotnej, wychowawczej i moralnej, a najmłodszych mieszkańców Chełma dożywiano w szkołach i przedszkolach, zaopatrywano w odzież, obuwie, bieliznę i pomoce szkolne, opiekowano się nimi w świetlicach, prowadzono kolonie i półkolonie, zwalczano wśród nich włóczęgostwo i żebractwo.

Kres rozbudowanej w strukturze i formie samorządowej działalności opiekuńczej doby międzywojennej położyła II wojna światowa. W świetle badań Doktorantki, od 1949 r. w strukturach Magistratu funkcjonował Referat Opieki Społecznej, inicjujący i nadzorujący płaszczyznę szeroko rozumianej pomocy mieszkańcom. Formy wsparcia w zasadzie nie uległy zmianom. W opiece nad dziećmi, od 1945 r., odnotowano pojawienie się w Chełmie instytucji pod patronatem miasta, jak: Żłobek Dzienny nr 1 (s. 79), po roku – Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem (s. 78); dla dorosłych – Kuchni Ludowej (od 1949 r.). Podobne formy opieki społecznej w Chełmie, w okresie II wojny światowej i w pierwszej powojennej dekadzie, prowadził Powiatowy Komitet Opieki Społecznej podległy administracyjnie Wojewódzkiemu Komitetowi Opieki Społecznej i realizujący zadania wytyczone przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, a także Polski Komitet Opiekuńczy. Pierwsza z instytucji, jak ustaliła Doktorantka, niósł pomoc repatriantom, reemigrantom, zdemobilizowanym żołnierzom, inwalidom, ofiarom obozów koncentracyjnych i prześladowań politycznych bądź osobom powracającym z robót w Niemczech. Akcja przeciwdziałania żebractwu prowadzona była na terenie powiatu w Domu Starców w Chojnie i Siedliszczu. Decyzją ówczesnych władz państwowych, w kwietniu 1949 r. Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Chełmie zakończył działalność. Kolejna z instytucji – Polski Komitet Opiekuńczy, w okresie II wojny niósł pomoc materialną, głównie w postaci dożywiania, jeńcom i więźniom, ale także dzieciom i niemowlętom. Utrzymanie przy życiu polskich więźniów w obozie jenieckim – Stalagu 319, było możliwe, jak przekonuje Autorka, dzięki pomocy mieszkańców wielu gmin powiatu chełmskiego. W 1942 r. obóz ten liczył 1800 jeńców, najbardziej doskwierał im głód, zimno, okropne warunki sanitarne, epidemie i nieludzkie traktowanie. Represje niemieckich władz okupacyjnych, włącznie z pozbawianiem życia, nie odstraszyły mieszkańców Chełma przed niesieniem pomocy jeńcom. W świetle ustaleń badawczych Doktorantki, „Polski Komitet Opiekuńczy działający w Chełmie był jedyną organizacją

akceptowaną przez Niemców niosącą zorganizowaną pomoc społeczeństwu w kryzysie materialnym” (s. 117). Po 1946 r. działalność opiekuńczą w mieście i powiecie przejęły Centralne Komitety Opieki Społecznej.

W rozdziale czwartym zatytułowanym „Inne formy i inicjatywy opiekuńcze” mgr M. Socha zdecydowała się na rekonstrukcję działalności dwóch organizacji, w dwóch pierwszych podrozdziałach: Towarzystwa Miłosierdzia „Caritas” (obejmującego wszystkie kościelne placówki opiekuńczo-wychowawcze prowadzone przez parafie, diecezje i zgromadzenia zakonne) oraz Polskiego Czerwonego Krzyża. W kolejnym, trzecim podrozdziale ukazała aktywność pozostałych organizacji pomocy społecznej w mieście, działających po 1945 r. Charakterystyka Towarzystwa Miłosierdzia „Caritas” i Polskiego Czerwonego Krzyża stanowi typowy opis monograficzny (tak, jak w rozdziałach pierwszym i drugim), w którym Autorka przedstawiła genezę organizacji, władze statutowe, cele, zadania, podstawy finansowe oraz scharakteryzowała działalność podległych im instytucji opiekuńczych. Towarzystwo Miłosierdzia „Caritas” działało w dwóch chełmskich parafiach: Parafii pw. Rozesłania św. Apostołów i parafii nazwanej przez Doktorantkę w dysertacji *Mariacką* (prawdopodobnie chodziło Autorce o Parafię pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny). Z badań wynika, że opieka nad dorosłymi i dziećmi realizowana była m.in. poprzez prowadzenie jadłodajni, przytułku dla osób w podeszłym wieku, kilku placówek przedszkolnych. Podobnie, jak inne tego typu organizacje, analizowane parafie prowadziły wsparcia ubogich w naturaliach i w formie zapomóg pieniężnych. Wątpliwa i niekonsekwentna chronologicznie jest narracja Autorki dotycząca Towarzystwa „Caritas” funkcjonującego w drugiej z analizowanych parafii. Otóż na s. 133 pozyskujemy informacje na temat jednego z przedszkoli tegoż Towarzystwa przy Parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, czytamy, więc najpierw o personelu placówki, potem o trudnych warunkach życiowych rodzin podopiecznych, następnie o uroczystym otwarciu placówki w dniu 17 kwietnia 1945 r., funduszach przedszkola, liczbie wychowanków, kosztach utrzymania jednego dziecka, ponownie o liczbie dzieci i higienie podopiecznych. Na kolejnych stronach (134, 135, 136) Autorka wspomina o Górze Chełmskiej, „cofając” się do 1915 r., i informując, że *na Górze* usytuowano siedzibę Towarzystwa, następnie komunikuje o finansach instytucji w 1934 r., pomocy dzieciom w 1935 r. czy organizacji „Tygodnia Miłosierdzia” w 1933 r.

Polski Czerwony Krzyż, zawiązany w Polsce w 1919 r., działał w Chełmie od 1922 r. Jak Doktorantka ustaliła, nową formą opieki instytucjonalnej w zakresie leczenia otwartego, powstałej dzięki członkom PCK, było ambulatorium i trzy przychodnie: przeciwgruźlicza, okulistyczna i weneryczna. Wyniki badań pozwoliły na ukazanie zasłużonych dla mieszkańców sylwetek działaczy, wśród których należy przede wszystkim wymienić: Irenę Gniazdowską i Eugeniusza Czarnobajewa. Do pozostałych organizacji pomocowych o różnorodnym profilu w zakresie opieki nad mieszkańcami, Autorka dysertacji, w trzecim podrozdziale, zaliczyła następujące: Towarzystwo Miłosierdzia Chrześcijańskiego św. Wincentego a Paulo, stowarzyszenia pod nazwą: Rodzina Wojskowa, Rodzina Kolejowa i Rodzina Policyjna (kierowały one inicjatywy do osób potrzebujących z własnych

środowisk), Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Sodalicja Mariańska – nieprawidłowo w pracy nazywana *Solidacją Mariańską* (s. 163, 164, 165, 194). Jako merytorycznie nieuzasadnione należy uznać umiejscowienie w tym podrozdziale (trzecim) inicjatyw Rady Szkolnej Miejskiej istniejącej przy Zarządzie miasta Chełma. Opis jej działań wychowawczo-dydaktycznych i higieniczno-opiekuńczych (s. 155–157) winna raczej Autorka zamieścić w rozdziale trzecim, w podrozdziale pierwszym, w którym poddaje analizie przedsięwzięcia władz samorządowych. Podobną uwagę można sformułować odnośnie ustaleń badawczych Doktorantki dotyczących dwóch kwestii: 1) szkolnictwa powszechnego w Chełmie, które Autorka analizuje na s. 165–169, przy okazji opisu działalności Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych oraz 2) wychowania przedszkolnego, gdzie na s. 160–163 przedstawiono ochronki/przedszkola prowadzone w Chełmie od 1915 r. przez zgromadzenia zakonne, samorząd, stowarzyszenia i osoby prywatne – różnych wyznań. Wprowadzenie tych treści do podrozdziału: „Aktywność pozostałych organizacji” burzy jego zawartość treściową. Pewnym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie do struktury rozdziału czwartego, podrozdziału czwartego zatytułowanego np. „Opieka nad dziećmi w ochronkach i na terenie szkół”. Wątpliwość może budzić też uwzględnienie w omawianym podrozdziale takich organizacji i instytucji, jak: Klub Społeczny, Towarzystwo Opieki nad Dzieckiem, Koło Inwalidów Wojennych, Powiatowe Koło Związku Byłych Więźniów Politycznych i Hitlerowskich, Państwowy Urząd Repatriacyjny, Chełmskie Koło Straży Kresowej czy Macierz Szkolna – bowiem Autorka opisuje ich działalność zaledwie jednym bądź kilkoma zdaniami (proponowałabym umieścić ich nazwy w przypisach lub sporządzić stosowny wykaz w aneksie).

„Opieka społeczna mniejszości narodowych” została przez Doktorantkę zreferowana w rozdziale piątym. W pierwszym podrozdziale zaprezentowano zakłady dobroczynne gminy żydowskiej w Chełmie, w drugim – społeczność ukraińską w kontekście organizacji, jaką było Ukraińskie Stowarzyszenie Dobroczynności „Ridna Chata”, trzeci i czwarty podrozdział ukazuje mieszkańców narodowości rosyjskiej zaangażowanych w prace dwóch organizacji filantropijnych: Rosyjskiego Towarzystwa Dobroczynności i Chełmskiego Rosyjskiego Żeńskiego Kółka Dobroczynności. Społeczność wszystkich mniejszości narodowych, której odsetek w mieście kształtował się różnie w zależności od danego okresu historycznego i właściwych dla tegoż okresu wydarzeń polityczno-społecznych, prowadziła działania opiekuńcze obejmując wsparciem ludność z własnego kręgu kulturowego. Formy udzielanej pomocy w zasadzie nie odbiegały od form stosowanych przez mieszkańców narodowości polskiej, bo też potrzeby ubogich były tożsame. Jak wynika z badań Autorki rozprawy, w odpowiedzi na ich trudną sytuację materialną, prawną, zdrowotną, lokalową bądź związaną bezpośrednio z zagrożeniem życia starano się, w ramach własnego kręgu kulturowego, zaopatrywać potrzebujących w artykuły niezbędne do życia, organizować dożywianie, leczyć, pośredniczyć w podjęciu pracy, zakładać instytucje pomocowe, oświatowo-wychowawcze, lecznicze bądź przyjmować czynny udział w pracach stowarzyszeń charytatywnych i filantropijnych. Wiele z takich organizacji i instytucji – wydaje się, że

najistotniejszych z punktu widzenia dziejów opieki społecznej Chełma – Autorka przedstawia w swojej pracy. Przyjmując identyczne, jak w poprzednich rozdziałach rozwiązanie, w oparciu o dostępny materiał źródłowy i opracowania, przybliża działalność konkretnych placówek opiekuńczych (domów starców, noclegowni, kuchni/jadłodajni, ochronek/przedszkoli, szkół, szpitali, zakładów, instytucji kulturalno-oświatowych). Ustaleń badawczych jest bardzo dużo, i chociaż Autorka stwierdza, że „Brak pełnych lat działania organizacji wpłynął na podanie informacji o tych, które są” (s. 12), to jednak odbiór treści utrudnia nie zawsze uporządkowana narracja, brak klarowności tekstu i niezbędnych akapitów (np. s. 172, 173). Najlepiej pod tym względem opracowanym podrozdziałem, i to – warto podkreślić – w całej dysertacji, jest podrozdział drugi, zatytułowany „Ukraińskie Stowarzyszenie Dobroczynności <Ridna Chata>” (s. 177–181).

Rozprawę doktorską mgr Malwiny Sochy zamyka część, którą Autorka określiła jako „Podsumowanie”. Zawarła tu refleksje mogące stanowić pewną konkluzję podjętych badań, ale nie są to wnioski. Wśród postulatów badawczych znalazł się jeden – o kontynuacji badań nad historią opieki społecznej w Chełmie, także w odniesieniu do powiatu chełmskiego.

Jak wcześniej podkreślałam, zaletami przedłożonej do recenzji dysertacji jest, po pierwsze: jej bogata warstwa źródłowa powodująca, że praca mgr B. Sochy jest dobrze udokumentowana, po drugie: badania referowane w rozprawie są wartościowe pod względem poznawczym, dzięki nim dysertacja wypełnia lukę w dotychczasowej historiografii dotyczącej tak opieki społecznej, jak i historiografii regionalnej, po trzecie: ustalenia badawcze mogą zostać wykorzystane przez reprezentantów wielu dyscyplin zajmujących się badaniem dziejów opieki społecznej, pedagogiki, medycyny czy etnologii. Jednak to, że Autorka nie zawsze pamiętała, aby referowane przez siebie badania przedstawić w dysertacji w szerszej perspektywie historyczno-społecznej, nie ograniczając się wyłącznie do rejestracji licznych tu faktów i ich opisu, powoduje, iż niestety, nie uniknęła niebezpiecznej pokusy nadania jej niemal wyłącznie charakteru faktograficznego.

Nie wnikając dalej w szczegóły, które dla oceny całości rozprawy doktorskiej mgr Malwiny Sochy nie przedstawiają większego znaczenia, stwierdzam, że rozprawa doktorska spełnia tym samym kryteria stawiane tego typu pracom awansowym w art. 13. ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z 14 marca 2003 r. z późn. zm. Wnioskuje tym samym, aby mgr Malwinę Sochę dopuścić do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Łódź, dnia 15 listopada 2018 r.

dr hab. Joanna Sosnowska

Joanna Sosnowska